

**Wyrok z dnia 14 maja 1999 r.**

**I PKN 61/99**

**Niezażądanie przez sąd drugiej instancji uzupełnienia apelacji przez skonkretyzowanie jej zarzutów nie uzasadnia kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 373 KPC w związku z art. 368 KPC, jeżeli żądanie pozwu było precyzyjne, a apelacja od wyroku sądu pierwszej instancji nie wskazywała konkretnych zarzutów i wyrażała tylko niezadowolenie z oddalenia powództwa.**

Przewodniczący: Prezes SN Jan Wasilewski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 maja 1999 r. sprawy z powództwa Czesława G. przeciwko „M.” Spółce z o.o. w J.G. o ustalenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 29 października 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Powód Czesław G. domagał się w pozwie przeciwko M. spółce z o.o. w J.G. ustalenia, że jest zatrudniony u pozwanej na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nie określony, w pełnym wymiarze godzin, za wynagrodzeniem 5 zł na godzinę i 20% premii od dnia 21 lipca 1997 r. Żądanie swoje powód uzasadnił tym, iż w dniu 30 lipca 1997 r. dowiedział się, że nie będzie dalej pracował u pozwanej i zapłacono mu wynagrodzenie według stawki 3 zł za godzinę i bez premii.

Pozwana w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa uzasadniając, że z powodem zawarto pisemną umowę zlecenia na wykonanie zabezpieczenia kanałów wentylacyjnych, która została zrealizowana, a innej umowy nie zawierano.

Wyrokiem z dnia 25 maja 1998 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Jeleniej Górze ustalił, iż powód był zatrudniony u pozwanej na okres wskazany w umowie zlecenia

na podstawie umowy o pracę na okres próbny, która to umowa wygasła z upływem określonego okresu i dalej idące żądanie pozwu oddalił. W oparciu o zeznania świadków-współpracowników powoda oraz podobne umowy Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód pracował w zorganizowanej brygadzie, w której każdy posiadał określone zadania, nad wykonywaniem pracy sprawowany był nadzór brygadzysty, przeto istotne elementy stosunku prawnego łączącego powoda z pozwaną były charakterystyczne dla stosunku pracy, przy czym czas trwania umowy był ograniczony datą wymienioną w umowie, a celem umowy było sprawdzenie przydatności pracownika, przeto miała ona charakter umowy o pracę na okres próbny, a nie umowy zlecenia.

Apelacja powoda od powyższego wyroku została wyrokiem Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalona.

Wyrok Sądu drugiej instancji zaskarżył powód kasacją, w której zarzuca naruszenie art. 373 KPC w związku z art. 368 KPC, art. 477 i 382, 299 i 5 KPC.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna. Postępowanie apelacyjne nie jest sformalizowane, skoro odmiennie od uprzednio istniejącej instytucji rewizji nie są w przepisach prawa wymienione konkretne podstawy apelacji, a przepis art. 368 KPC wymaga, aby apelacja przytaczała zarzuty i ich uzasadnienie, co w orzecznictwie Sądu Najwyższego traktowane jest jako każdy przejaw niezadowolenia strony z orzeczenia sądu pierwszej instancji. W przedmiotowej sprawie żądanie pozwu jest przedstawione wyjątkowo precyzyjnie, przeto nie ulegało wątpliwości, iż powód - którego żądanie ustalenia, iż został zatrudniony na czas nie określony w pełnym wymiarze i z wyższym wynagrodzeniem i premią zostało przez Sąd pierwszej instancji oddalone - nadal domaga się takiego ustalenia. Dlatego też Sąd drugiej instancji z apelacji wyciągnął właściwe wnioski i zarzut kasacji, iż powinien żądać uzupełnienia apelacji jest całkowicie chybiony. Z kolei przepis art. 299 KPC stanowi, że jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały nie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów zarządzi dowód z przesłuchania stron, co oznacza, że dowód ten jest dowodem posiłkowym. W niniejszej sprawie, tak z treści innych umów (zlecenia), jak i zeznań świadków wynikał cel, jakim służyć miały krótkoterminowe umowy. Było nim sprawdzenie przydatności pra-

cownika. Sąd pierwszej instancji dążył nie tylko do ustalenia czasu trwania umowy, ale i jej charakteru i zgodnie z żądaniami powoda ustalił, że był on zatrudniony na podstawie umowy o pracę, a nie zlecenia. Jednakże powód w dniach 24 i 25 lipca 1997 r., po 3 dniach pracy w W. (od 21 lipca 1997 r.), nie zgłosił się do pracy, co przesądziło o braku woli pracodawcy zatrudnienia go na dalszy okres. Okazał się bowiem niesolidny. Dopiero po powrocie z W. do J.G. zawarto z nim umowę nazwaną umową zlecenia na okres od 21 lipca do 3 sierpnia 1997 r. z wynagrodzeniem za przepracowane godziny w kwocie 216,80 zł. Pozostali pracownicy na podobnych umowach otrzymywali również wynagrodzenie 3 zł za godzinę, przeto brak było jakichkolwiek przesłanek do wniosku, iż z powodem zawarto by umowę o pracę na okres dłuższy niż 2 tygodnie i za wynagrodzeniem wyższym. Ustalając zatem, że umowa ta była umową o pracę, Sąd trafnie uznał wszystkie okoliczności sprawy za dostatecznie wyjaśnione, bowiem dowód z przesłuchania stron, po którym każda ze stron podtrzymałaby swoje stanowisko, był zbędny, a zatem niesłuszny jest zarzut naruszenia przepisów art. 299 i 382 KPC, a w konsekwencji i art. 5 KPC. Kasacja nie wykazuje też, na czym miałyby polegać uchybienie 16 przepisom art. 477 i 477<sup>1-15</sup> KPC i jak istotny wpływ uchybienia te mogłyby mieć na wynik sprawy, co uchyla się od kontroli kasacyjnej.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i w oparciu o art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====